

Tomaszewski, Henryk

Roślinność i procesy zarastania jezior gostynińskich

Notatki Płockie 19/2-76, 33-34

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Roślinność i procesy zarastania jezior gostynińskich

Powstanie Jezior Gostynińskich związane jest ściśle z zasięgiem lodowca w czasie zlodowacenia bałtyckiego. Przebieg maksymalnego zasięgu tego zlodowacenia na odcinku środkowym określają orientacyjnie następujące miejscowości: Żarków, Konin, Gąbin, Płock, Sierpc, Nidzica. Granicę tę wyznaczono na podstawie stopnia zniekształcenia form wypukłych, zwłaszcza marginalnych oraz w oparciu o kryterium występowania jezior i rynien subglacialnych. Jeziora, będące najmniej trwałym elementem rzeźby lodowcowej, od dawna traktowano jako wskaźnik młodości krajobrazu glacialnego i odnoczono je do ostatniego zlodowacenia. Osobliwym zjawiskiem jest obecność ryńien jeziornych w pradolinach i na terasach rzecznych. Przykładem takim są właśnie Jeziora Gostynińskie, które rozłożyły się równoległe do Wisły na górnej jej terasie, między Gąbinem a Włocławkiem. Dawniej uważano jeziora te za starorzecza. Tymczasem konfiguracja dna, a także obecność ozów i moren czolowych wskazuje wyraźnie na ich lodowcowe pochodzenie, chociaż w otoczeniu znajdują się często krajobrazy wydmore. Nie ulega wątpliwości, iż lodowiec skorzystał z gotowego zagłębienia wzdłuż osi doliny środkowej Wisły i wsunął się swoim jeziorem (jezior gąbiński) na gotowe już formy dolinowe. Po ostatecznym ustąpieniu lodowca powstały rynny i zagłębienia, w których rozlokowały się Jeziora Gostynińskie.

*
* *
*

Jeżeli uważnie przyjrzymy się poszczególnym jeziorom, to zobaczymy, że jedno z nich ma tylko wąski pas roślinności szuwarowej i wodnej (Jezioro Górskie, Ciechomickie, Białe, Sumino, Lucieńskie itd.), inne natomiast (Zdrowskie, Łąckie, Drzešno, Rakutowskie itd.) są silnie zarośnięte przez dobrze rozwiniętą roślinność wodną i szuwarową. W obrębie niektórych jezior (Senduń, Jezioro, Lubaty) spotykamy pięknie wykształcone torfowiska przejściowe z dużą ilością żurawiny (*Oxycoccus quadripetalus*) oraz z rzadkimi gatunkami roślin, jak: bagnica torfowa (*Scheuchzeria palustris*), rosiczka długolistna (*Drosera anglica*), rosiczka okrągłolistna (*D. rotundifolia*), kłoc wiewcowa (*Cladium mariscus*) i inne.

Obecny stan roślinności Jezior Gostynińskich jest wypadkową jej rozwoju od czasu ustąpienia lodowca. Rozwój ten przebiegał zupełnie inaczej w jeziorach z natury płytkich, a inaczej w głębokich jeziorach rynnowych.

W innym kierunku poszedł rozwój roślinności w jeziorach bezodpływowych, a w innym — w przepływowych. Wszystko to można przy odrobinie umiejętności „wyczytać” z obecnego stanu zbiorowisk roślinnych.

Szerokość pasa roślinności w poszczególnych jeziorach zależy głównie od głębokości wody w strefie przybrzeżnej, stopnia wypłylenia i charakteru podłoża. W głębokich jeziorach rynnowych brzegi opadają gwałtownie, a podłoże z reguły jest mineralne z małą warstewką mułu. Dlatego też przy takich brzegach występuje wąski pas szuwaru, który buduje między innymi trzcina (*Phragmites communis*), oczeret (*Schoenoplectus lacustris*), palka wąskolistna (*Typha angustifolia*), skrzyp bagienny (*Equisetum limosum*), tatarak (*Acorus calamus*), manna wodna (*Glyceria aquatica*). Układ przestrzenny poszczególnych zbiorowisk szuwarowych jest bardzo różny w różnych jeziorach. W jednych są to beładnie rozmieszczone płyty poszczególnych zbiorowisk o różnej powierzchni. W innych zbiorowiska te tworzą wyraźne strefy. Najgłębiej schodzi oczeret, palka wąskolistna i trzcina. W miejscach płytszych występuje najczęściej manna wodna oraz tatarak, który na Pojezierzu Gostynińskim jest rośliną bardzo pospolitą. Fitocenozy z tatarakiem budują zwykle na dużych powierzchniach zewnętrzny pas szuwaru w obrębie jezior rynnowych (np. Jezioro Lucieńskie, Sumino). Mniejsze powierzchnie na podobnych siedliskach zajmuje szuwar mannowy. Zbiorowiska turzycowe w obrębie głębokich jezior rynnowych wykształcają się sporadycznie i zajmują małe powierzchnie. Roślinność o liściach pływających i podwodna grupuje się również w strefie przybrzeżnej i tworzy często razem z roślinnością szuwarową zbiorowiska kompleksowe. Są to głównie fitocenozy zespołu wywłócznika i grążela (*Myriophyllo-Nupharetum*), w których gatunkami budującymi jest grązel żółty (*Nuphar luteum*) i grzybień białe (*Nymphaea alba*) oraz fitocenozy zespołu rdestnicy połyskującej (*Potametum lucentis*) i rdestnicy przeszytej (*Potametum perfoliati*). Nieco głębiej schodzą płyty zespołów ramienic (*Charetum tomentosae* i *Nitellopsidetum obtusae*) tworząc podwodne łąki. Jedynie w płytkich zatoczkach jezior głębokich fitocenozy powyższych zespołów roślinnych zajmują większe powierzchnie.

Zupełnie inaczej przedstawia się obraz roślinności w jeziorach płytkich, które uległy już znacznemu wypłyleniu. Brzegi ich są silnie zabagnione, trudno dostępne, z obficie rozwiniętą

roślinnością szuwarową i wodną. Fitocenozy, które w głębokich jeziorach rynnowych są małe powierzchniowo i często fragmentarycznie wykształcone, tu zajmują duże powierzchnie. Pas szuwaru może dochodzić do stu i więcej metrów szerokości (np. Jezioro Zdwońskie, Rakutowskie), a zbiorowiska roślin wodnych zajmują niekiedy całe dno akwenu. W jeziorach tych spotykamy fitocenozy zespołu osoki aloesowatej i zabiściku pływającego (*Hydrocharo-Stratiotetum*), które są ostatnim stadium roślinności wodnej w naturalnym procesie zarastania wód stojących. Gruba warstwa organiczna, jaka powstała w wyniku długoletniej akumulacji, staje się w głębszych partiach jeziora coraz trudniejsza do opanowania przez typowe zbiorowiska szuwaru wysokiego. Na tym etapie lodowacenia jezior wykształcają się bardzo interesujące fitocenozy zespołu nerecznicy błotnej i trzciny (*Thelypteridi-Phragmitetum*), w których gatunkami budującymi są rośliny szuwarowe (trzcina, pałka szerokolistna, skrzyp błotny i inne) oraz obficie występująca paproć — nerecznica błotna (*Dryopteris thelypteris*). Fitocenozy te tworzą pływające pło, które nasuwa się na wolne lustro wody. W ten sposób zostają opanowane siedliska z grubą, silnie rozwodnioną warstwą organiczną na dnie akwenu. Natomiast w jeziorach bezodpływowych (jeziro Sendeń, Jeziorko, Lubaty) opanowywanie podobnych siedlisk odbywa się inaczej. Tu również wykształca się pływające pło, ale buduje je głównie roślinność złożona z mchów torfowców. Ma to ogromny wpływ na dalsze przemiany roślinności. W jeziorach przepływowych sukcesja roślinna idzie w kierunku zbiorowisk olsowych, natomiast w jeziorach bezodpływowych w kierunku torfowisk przejściowych.

Akumulacja osadów organiczno-mineralnych w jeziorach głębokich odbywa się w miejscach najgłębszych a te, które odkładane są w strefie przybrzeżnej, ulegają zmyciu ku miejscom najgłębszym. Uniemożliwia to spływanie zbiorników w strefie przybrzeżnej i dalszą ekspansję zbiorowisk roślinnych ku środkowi jeziora. Dlatego też zmian roślinności wodnej i szuwarowej w tych jeziorach praktycznie nie obserwujemy. Taki stan roślinności, jaki jest obecnie, utrzymuje się od lat i będzie utrzymywał się prawdopodobnie aż do takiego momentu wypłynienia danego jeziora, kiedy makrofity będą mogły opanować całą lub prawie całą powierzchnię dna. Jest to punkt zwrotny w „życiu” jeziora. Proces zarastania i sukcesji roślinnej od tego momentu, w porównaniu z okresem poprzednim, zaczyna przebiegać wręcz gwałtownie. Oprócz zwiększania się powierzchni dotychczasowych fitocenoz, zaczynają pojawiać się początkowo pojedyncze okazy roślin, a następnie całe płyty nowych zbiorowisk roślinnych, które zajmują nowe siedliska spychając równocześnie inne zbiorowiska bardziej ku środkowi akwenu. Natomiast zbiorowiska o wąskiej amplitudzie ekologicznej muszą, niestety,

na zawsze ustąpić miejsca innym, bardziej przystosowanym do nowych warunków i najczęściej o szerszej amplitudzie ekologicznej.

Łatwo teraz zrozumieć dlaczego jedne jeziora w obrębie Pojezierza Gostynińskiego są już prawie całkowicie zarośnięte, a inne posiadają tylko wąski przybrzeżny pas roślinności, pomimo że są równe wiekowo. Poprostu każde z nich, ze względu na różną głębokość pierwotną, jest obecnie w różnym stopniu wypłycone, a rozwijająca się w nich roślinność przedstawia różne stadia jej rozwoju od czasu ustąpienia lodowca. W jeziorach silnie wypłyconych (np. Łąckie Małe, Drzešno) cała powierzchnia dna zajęta jest obecnie przez makrofity (fitocenozy *Myriophyllo-Nupharetum*, *Hydrocharo-Stratiotetum*, *Charetum tomentosae* i inne). Brzegi tych jezior są silnie zabagnione i trudno dostępne. Taki stan roślinności w jeziorach głębokich będzie dopiero za ileśset lub tysięcy lat. Natomiast podobna roślinność, jaka występuje obecnie w jeziorach głębokich, była w jeziorach płytkich tysiąc lub więcej lat temu.

Jak widzimy z powyższego, trudno jest generalizować zarówno obecny stan roślinności, jak również proces zarastania i sukcesji roślinnej na całym pojezierzu. Wszystko należy rozpatrywać drobiazgowo w odniesieniu do poszczególnych akwenów lub ich typów.

* * *

Nie ulega wątpliwości, że Pojezierze Gostynińskie w obrębie monotonnej Niziny Mazowieckiej jest jednym z najpiękniejszych zakątków. Duża liczba jezior o czystej wodzie i bogatym rybostanie, okoliczne lasy zasobne w jagody i grzyby, dość zróżnicowana konfiguracja terenu, wszystko to rok rocznie ściąga coraz większe rzesze turystów i wczasowiczów. Nie bez znaczenia pozostaje tu szybko rozwijający się Płock i Włocławek oraz ośrodek warszawski i łódzki. Bezwzględnie teren ten powinien być wykorzystany do celów wczasowo-turystycznych, ale w taki sposób, aby nie naruszać równowagi biologicznej. Niedopuszczalne jest w żadnym z jezior nawet minimalne obniżenie poziomu wody. Przy zagospodarowywaniu nie wolno dopuścić do zwiększania eutrofizacji jezior. Niektóre obiekty, ze względu na reliktową i specyficzną roślinność powinny być objęte ustawową ochroną. Chodzi tu głównie o torfowiska przejściowe w obrębie niektórych jezior bezodpływowych. Na szczególną uwagę zasługuje jezioro Sendeń i jezioro Jeziorko. Występujące w obrębie tych jezior pływające pło torfowcowe z dużą ilością rosiczki okrągłolistnej i długolistnej oraz z rzadkimi gatunkami, jak: bagnica torfowa, kłóc wiechowata, lipiennik Loesela (*Liparis loeselii*) i mchami *Scorpidium scorpioides* i *Palludela squarrosa*, stanowi niezwykle cenny obiekt przyrodniczy. Dlatego czynione są już starania, by jeziora te uznać za rezerwaty przyrody.